Rok XIV. Nr. 115 SOSNOWIEC, czwartek 27 kwietnia 1939 roku Cena numeru 10 groszy

Expres Zagłębia

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego

ODDZIAŁY: KIELCE, Wspólna Nr. 7, tel. 1378; BĘDZIN, Małachowskiego Nr. 21, tel. 71-331, DĄBROWA, Sobieskiego 7 i Królowej Jadwigi (róg Narutowicza); ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 29; CZELADŹ, Bytomska 31; GRODZIEC, Legionów, tel. 719-66

MOBILIZACJA w DANII

Konkretne propozycje Hitlera

miały nadejść w ubiegłym tygodniu do Londynu

PARYŻ, 26. 4. Z Amsterdamu donoszą, że w końcu ubiegłego tygodnia nadeszły do Londynu konkretne propozycje pokojowe kanclerza Hitlera za pośrednictwem pewnej osoby apolitycznej.

Propozycje te mają ponoć być tak dalece nęcące, że skłoniły premiera Chamberlaina do natychmiastowego wysłania do Berlina ambasadora Hendersona.

Wiadomość ta wpłynęła oczywiście na pomyślny przebieg dzisiejszych transakcyj giełdowych.

Powołanie pod broń jednego rocznika i specjalistów

KOPENHAGA, 26. 4. PAT. Duński minister spraw zagranicznych Munch przyjął przedstawicieli prasy, którym oświadczył, że wobec obecnej sytuacji europejskiej rząd duński uważał za wskazane powołać jeden rocznik rezerwistów i pewne kategorie specjalistów.

Minister dodał, że zarządzenia te nie wychodzą poza ramy neutralności Danii.

Duńskie okręty wojenne

NIE OPUSZCZAJĄ PORTÓW.

KOPENHAGA, 26. 4. PAT. Ministerstwo obrony narodowej zarządziło, aby duńskie okręty wojenne nie opuszczały wód duńskich.

Przygotowania wojenne

HAGA, 26. 4. PAT. W Hadze dokonuje się obecnie próby z chlebem, przeznaczonym na okres wojny, który rozdzielono wśród szeregu osób dla wyrażenia opinii. Chleb ten składa się z mąki pszennej, żytniej i kartoflanej. Po zakończeniu próby uczestnicy złożą raport.

BERN, 26. 4. PAT. W ramach zarządzeń w sprawie gromadzenia zapasów na wypadek wojny rada federalna wydała nowe zarządzenia, zobowiązujące importerów koksu i brykietów węglowych do gromadzenia zapasu tych produktów. — Zapasy wynosić mają 15 proc. importowanego koksu i 10 proc. brykietów.

Horyzont międzynarodowy *rozjaśnia się?*

PARYŻ, 26. 4. Co się tyczy rokowań rządów angielskiego i francuskiego z innymi państwami, stwierdzić należy, że toczą się one w atmosferze tajemnicy dyplomatycznej. Nie ulega kwestii, że Rumunia, do której otoczenia dążą szczególnie Niemcy przez zgrupowanie w około niej bloku jugosłowiańsko - bułgarsko - węgierskiego, jest najwięcej na porządku dziennym narad mężów francusko-angielskich.

Kwestia wprowadzenia obowiązkowej służby wojskowej w Anglii, jest już zdecydowanie w zasadzie pozytywnie załatwiona. Zależy wyłącznie od mowy piątkowej kanclerza Hitlera, by realizacja tej decyzji nastąpiła bądź w trybie przyśpieszonym, bądź też w formie ograniczonej.

20 żołnierzy oblanych kwasem

Zamach na żołnierzy niemieckich *w Pilźnie*

PRAGA, 26. 4. Obecnie dopiero wiadomym się stało, że w ubiegłą niedzielę dokonano w Pilźnie zamachu na 20 żołnierzy niemieckich. Żołnierze ci, przechadzając się po głównych ulicach miasta, gdzie ruch jest niezwykle silny, zostali przez nieznanych sprawców oblani kwasem solnym. Zamach ten był niewątpliwie zorganizowany, gdyż równocześnie w kilku innych punktach miasta miały miejsce podobne zamachy. Ogółem ofiarą tych zamachów padło dotąd 30 żołnierzy niemieckich. Sprawców nie ujęto.

Władze niemieckie jako represję zaaresztowały 100 Czechów.

Tragiczna śmierć trzech lekarzy

podczas wybuchu w szpitalu krakowskim

KRAKÓW, 26. 4. Dzisiaj w południe w szpitalu św. Łazarza w oddziale I w czasie przeprowadzanych doświadczeń naukowych przez trzech lekarzy w komorze tlenowej nastąpił z niezbadanych na razie powodów gwałtowny wybuch, który spowodował śmierć trzech lekarzy, dokonujących doświadczenia.

Śmierć ponieśli lekarze krakowscy: 28 letni dr. Jerzy Oszacki, bratanek profesora U. J., 28-letni dr. Zbigniew Ścisławski i dr. Jan Oremus.

Tragiczny zgon młodych lekarzy wywołał w całym mieście żywe współczucie.

zastrzeliła córkę i przyjaciela

dramat miłosny w Kielcach

Krawcowa Wincentyna Krzemińska, przybyła do mieszkania Karola Krzemińskiego, zam. na Przydłówku w Kielcach u którego znajdowała się na wychowaniu jej 5-letnia córka.

Krzemińska, korzystając z nieuwagi domowników, dobyła rewolweru i zastrzeliła śpiącą córkę a następnie usiłowała popełnić samobójstwo strzelając sobie w skroń.

Na odgłos strzałów przybiegli sąsiedzi, którym Krzemińska oświadczyła, że w swem mieszkaniu, przy ul. Pierackiego 6, zastrzeliła swego przyjaciela, szofera Stefana Iwańskiego. Śmiertelnie ranną Krzemińską przewieziono do szpitala, gdzie lekarze nie robią nadziei utrzymania jej przy życiu.

Zwłoki zamordowanego Iwańskiego i dziecka, zabezpieczono na miejscu, aż do przybycia władz sądowo - śledczych.

Obowiązkowa służba wojskowa w W. Brytanii

Anglia da dowód Polsce że wypełni wzięte na siebie zobowiązania

LONDYN, 26. 4. Wczoraj obradowała rada ministrów. Po zakończeniu obrad premier Chamberlain udał się do pałacu Buckingham i był przyjęty przez króla na audiencji.

W nocy na drugim posiedzeniu rady ministrów opracowany został tekst prawa, wprowadzającego obowiązkowe przygotowanie do wojny i powołanie pod broń trzech roczników, czyli rekrutów mających lat 18, 19 i 20. Pod projektem prawa złożyli podpisy wszyscy ministrowie.

Agencja Reutera ogłasza dziś rano komunikat następujący:

„Wprowadzenie powszechnej służby wojskowej w Anglii stanie się faktem dokonanym w chwili, gdy Chamberlain zakomunikuje izbie gmin postanowienie rządu. Przed tym odbędzie się jeszcze jedno lub dwa posiedzenia rady ministrów celem opracowania szczegółów nowego prawa.

Komunikat rządu odczytany będzie w izbie gmin zapewne w czwartek. Roczniki, powołane pod broń, będą podlegały przeszkoleniu wojskowemu przez okres 4 miesięcy, następnie w ciągu 4 lat będą się zaliczały do armii terytorialnej. Motywy, które skłoniły rząd do wprowadzenia powszechnej służby wojskowej są dwojakiego rodzaju:

1) Dać dowód Francji, Polsce, Rumunii, Grecji i Rosji, że Anglia chce wypełnić powzięte wobec nich zobowiązania;

2) wykorzystać wszystkie możliwości obrony pokoju, co stanie się możliwe dopiero po zaprowadzeniu powszechnej służby wojskowej.

Partia socjalistyczna w dalszym ciągu zwalcza energicznie obowiązkową powinność wojskową i żąda rozpisanie nowych wyborów do parlamentu.

Niespodziewana wygrana Zagłębia

z reprezentacją Polski B w stosunku 4:3 (1:2)

Wczoraj na stadionie będzińskiej Sarmacji odbył się mecz treningowy między reprezentacją Polski B a reprezentacją okręgu Zagłębia. Drużyny wystąpiły w nast. składach:

Polska B: Mrugała, Piątek, Bryła, Jabłoński, Danielak, Sumara, Piec I, Klimza, Artur, Kula i Kulawik.

Zagłębie: Krzyk, Kołodziej, Cichoń, Całkowski, Kołodziejczyk, Kloss, Dudek, Klajnerman, Koralewski, Dyrda i Cichecki.

Mecz zakończył się zwycięstwem Zagłębia w stosunku 4:3 (1:2). Zwycięstwo to nazwać można raczej szczęśliwym, niż zasłużonym. Drużyna Polski mogła właściwie zwyciężyć, ale grała zbyt nonszalancko i miękko. Jedynie wyróżnić można Mrugałę, Sumarę. Dobry również był w pierwszej połowie Artur. W zespole Zagłębia zawiodła środkowa trójka ataku. Najlepszy w tej linii był Cichecki. Pomoc grała defensywnie. Wyróżnił się nieco Kołodziejczyk. W obronie Cichoń był o wiele lepszy od Kołodzieja. Krzyk mógł obronić drugą bramkę. Zwycięstwo swe gospodarze zdobyli dzięki sporadycznym wypadom napastników.

W pierwszej fazie gry obydwie drużyny przeprowadzają ataki na bramkę. — Więcej z gry w tym okresie miało Zagłębie. Mrugała pewnie likwidował akcje napastników gospodarzy. W 20 min. piłkę otrzymał Artur, strzelając z 20 metrów pierwszą bramkę dla Polski. W 5 minucie później Piec I mógł wynik podwyższyć, ale przestrzelił nad poprzeczką.

Atak gospodarzy strzelał niezbyt celnie. Koralewski w 27 min. nie trafił nawet do pustej bramki. W 30 min. wytworzyła się groźna sytuacja pod bramką Polski. Obrońca Bryła zatrzymał w pewnym momencie piłkę ręką. Podyktowany rzut karny Cichecki zmienił w bramkę. Już jednak w 35 min. Artur wykorzystując błąd Klosa, który odbił piłkę głową — strzelił drugiego goala dla reprezentacji Polski.

Po przerwie Zagłębie nie przedstawiało się zbyt pocieszająco. Atak zagrywał bez „głowy", a pomoc ograniczyła się do defensywy. Wypady ataku przyniosły jednak w rezultacie zwycięstwo dla Zagłębia. W 18 min. Kula zdobył trzecią bramkę dla gości. W minutę później następuje zryw Zagłębia i Dyrda zdobywa drugiego goala. W 38 min. następuje znowu atak gospodarzy i Dudek strzela trzecią bramkę.

W tym momencie lekko kontuzjowany został Mrugała, którego zastąpił Nunberg. W 40 minucie Dyrda zdobył ostatnią bramkę dnia, ustalając wynik meczu na 4:3 dla Zagłębia. Sędziował p. Grabiński, dobrze. Widzów mimo powszedniego dnia około 2500.

Szczegółowa lista nagród

naszego konkursu powieściowego

W związku z ogłoszonym przez nas konkursem powieściowym zamieszczamy obecnie szczegółowy wykaz nagród, jakie przeznaczyliśmy do rozlosowania wśród uczestników konkursu, którzy nadeślą trafne odpowiedzi.

NAGRODY:

1 — 150 złotych.
2 — 75 złotych.
3 — materiał na ubranie męskie.
4 — materiał na kostium damski.
5 — obuwie.
6 i 7 — stoliki pod kwiaty.
8 i 9 — koszule męskie
9—12 — krawaty
13—20 — przybory kuchenne
21—40 — torty i cukry
41—50 — wina i miody
51—60 — szczotki, pasty, ceraty i t. d.
61—80 — flakony perfum i wody kolońskiej
81—110 — pasty do zębów, przybory do golenia, mydła
111—140 — wartościowe książki
141—180 — roczne, półroczne, kwartalne i miesięczne bezpłatne prenumeraty „Expresu Zagłębia"
181—200 — wieczne pióra, ołówki, notesy, bruliony i in. materiały piśmienne.
od 201 — wiele wartościowych upominków.

Każdy, kto pragnie więc zdobyć jedną z wielu wymienionych nagród, winien

a) natychmiast zaprenumerować „Expres Zagłębia".

b) czytać uważnie i śledzić przebieg akcji od początku do końca powieści,

c) zebrać wszystkie 10 kuponów i wraz z odpowiedzią przesłać do redakcji.

Wybory do Rady Miejskiej w Zawierciu

Obwieszczeniem z dnia 18 kwietnia 1939 r. Główna Komisja Wyborcza do Rady Miejskiej w Zawierciu podała do powszechnej wiadomości mieszkańców m. Zawiercia, iż miasto Zawiercie zostało podzielone na 6 okręgów wyborczych i 15 obwodów głosowania.

W czasie od 28 kwietnia do 2 maja 1939 r. będą wyłożone w lokalach Okręgowych Komisji Wyborczych spisy wyborców, uprawnionych do głosowania. W okresie tym i godzinach od 10 do 12 i od 17 do 21-ej każdy wyborca okręgu wyborczego miasta ma prawo przeglądać spisy wyborców swego okręgu oraz wnosić do Okręgowej Komisji Wyborczej uzasadnione reklamacje z żądaniem dodatkowego wpisania lub skreślenia ze spisu.

Od dnia 28 kwietnia do 2 maja br. włącznie w godzinach od 17 do 19 w lokalu Głównej Komisji Wyborczej, mieszczącym się w gmachu Zarządu Miejskiego przy ul. Piłsudskiego 39 wyborcy mogą zgłaszać listy kandydatów na radnych miejskich.

Lokale Okręgowych Komisji Wyborczych mieszczą się:
Okręg Nr. I — ul. Sienkiewicza Nr. 34 — gmach Starostwa
„ „ II — „ Fabryczna — Dom Ludowy T. A. Z.
„ „ III — „ Parkowa — gmach Gimnazjum Państwowego
„ „ IV — „ Hoża Nr. 7 — Gmina Żydowska
„ „ V — „ Towarowa Nr. 24 — gmach Szkoły Nr. 3 (żydowskiej)
„ „ VI — „ Szkolna Nr. 17 gmach Szkoły Nr. 1.

Eksploatowane patenty—na Targach Poznańskich

Na zeszłorocznych Targach Poznańskich duże zainteresowanie u zwiedzających budził pawilon wynalazków, obfitujący w ciekawe pomysły techniczne. Specjalne jury zakwalifikowało wówczas szereg wynalazków, które nie tylko nagrodzono. ale i na koszt Targów wysłano do Paryża na słynny, coroczny salon wynalazków „Concours Lepina". Także i tam szereg patentów polskich otrzymało zaszczytne wyróżnienia i — co niemniej ważne — doczekało się eksploatacji. Na tegorocznych Targach Poznańskich kilka tego rodzaju wynalazków ponownie zostanie wystawionych, ale już nie jako modele, lecz jako nowe towary, których produkcję podjęto w ostatnich miesiącach.

Na froncie politycznym

MORACZEWSKI POZOSTAJE NA CZELE ZZZ.

Rada Naczelna ZZZ rozpatrywała na niedzielnym posiedzeniu wewnętrzne sprawy organizacyjne, jakie powstały na tle ostatnio zgłoszonej rezygnacji prez. Moraczewskiego oraz nieporozumień wynikłych w związku z tą rezygnacją. Na Radzie Naczelnej doszło do całkowitego wyjaśnienia sytuacji i spraw spornych w łonie organizacji, co doprowadziło do usunięcia wszelkich różnic poglądów. W wyniku osiągniętego porozumienia prezes Moraczewski cofnął zgłoszoną poprzednio rezygnację ze stanowiska prezesa ZZZ. Rada Naczelna zajmowała się poza tym sprawą 1-ego Maja i dostosowania tegorocznego obchodu święta robotniczego do ogólnych warunków.

——oOo——

Polska wyprawa W HIMALAJE

W niedzielę opuściła Warszawę pierwsza polska ekspedycja w Himalaje w składzie: inż. St Bernadzikiewicz, inż. J. Bujak i in. J. Klarner, udając się do Genui, gdzie wsiądą na okręt do Bombaju. W Bombaju połączą się z kierownikiem wyprawy inż. A. Karpińskim.

W oczekiwaniu na zezwolenie władz brytyjskich udania się w góry himalajskie, alpiniści postanowili jako wstęp do przygotowywanej ekspedycji zorganizować w r. b. niewielką wyprawę, złożoną z 4-ch osób, której spostrzeżenia i doświadczenia alpinistyczne i podróżnicze przydadzą się przyszłym wyprawom.

Wyprawa operować będzie w grupie szczytów przekraczających 7.000 m., a których większość jest dotychczas niezdobyta.

——oOo——

KAMERUN BAZĄ LOTNICZĄ

Francja przekształca Kamerun na bazę lotniczą. Przystąpiono już do budowy lotnisk i baz lotniczych wewnątrz kraju oraz wzdłuż wybrzeży zatoki Biafra. Równocześnie nadchodzi do Kamerun sprzęt wojenny i to w znacznej ilości

NA ZAKRĘCIE

Polityczne dzieje świata znalazły się znowu na zakręcie. Poza obiektywnym czynnikiem układu warunków takich a nie innych, które prą do ukształtowania rzeczywistości na swój sposób, nie mniejszy wpływ wywierają decyzje i posunięcia rządów i polityków decydujących o takim, a nie innym nastawieniu polityki danego państwa.

Inicjatywę do wprowadzenia Europy na nowy zakręt dał prezydent Roosevelt w swoim orędziu do Hitlera i Mussoliniego. Dalszy kierunek, wytknięcie biegowi rzeczy drogi w tę lub tamtą stronę, leży w ręku Hitlera. Nie niepodzielnie jednak. Decyzja jego, zanim została powzięta, spotkała się jeszcze z inicjatywą Chamberlaina.

Jakiej treści jest ta inicjatywa, do czego faktycznie zmierza interwencja wysłańca premiera, ambasadora Hendersona, nie jest to rzeczą jasną nawet dla polityków angielskich.

Przy całej lojalności i ususie t. zw. fair play, jaki stosują między sobą zarówno członkowie gabinetu Chamberlaina, jak i członkowie większości rządowej oraz opozycji, nastawienie krytyczne od czasu Monachium istnieje in statu nascendi nawet wśród partii konserwatywnej.

Najwybitniejszy przedstawiciel konserwatystów, Winston Churchill, w obszernym artykule zamieszczonym w paryskim dzienniku „Paris - Soir" z 23 b. m., dając przegląd sytuacji obecnej, poddaje ostrej i bezwzględnej w treści, choć łagodnej w formie krytyce politykę premiera Wielkiej Brytanii.

W zakończeniu swego artykułu Churchill stwierdza, iż „nigdy żaden premier nie posiadał takiej władzy w kierowaniu sprawami kraju Nie istniał nigdy w dziejach Anglii taki „rząd jednego człowieka". jak ten, który istnieje od roku. Wziął on na swoje barki cały ciężar władzy, tak, iż pozostaje nam tylko żywić nadzieję, że sprosta on swemu zadaniu".

Trzeba przyznać, iż końcowe wiersze artykułu Churchilla nie brzmią zbyt optymistycznie.

POZNAJ SWÓJ KRAJ

Kilka danych o piątym mocarstwie Europy--Polsce

Dziś wszyscy interesują się Polską. Z wielu względów na to zasłużyliśmy. Poza tym liczni już dziś zdają sobie sprawę, że położenie Polski w Europie jest centralne i wskutek tego położenia geograficznego Polska stanowi granicę między Europą zachodnią i wschodnią. Pod względem komunikacyjnym położenie Polski jest bardzo korzystne, gdyż leży ona na odwiecznych szlakach komunikacyjnych, łączących w najkrótszej drodze wschód z zachodem oraz morze Bałtyckie z morzem Czarnym. Z tych również względów na długi jeszcze okres, który się właściwie dopiedo zaczyna, liczni „możni" tego świata będą o nas zabiegać. Skoro zatem inni nas „studiują", poznajmy i my swój kraj. A więc powtórzmy sobie kilka cyfr, które właściwie winniśmy znać. Przypomnienie jednak nie zaszkodzi. Tak więc najdalsze wysunięcie granicy na północ 55°51' szerokości północnej (w pow. brasławskim woj. wileńskiego), na południe 47°44' szerokości północnej) w powiecie kosowskim woj. stanisławowskiego), na zachód 15°47' długości zachodniej od Greenwich) w powiecie międzychodzkim woj. poznańskiego), na wschów 28°22' długości wschodniej od Greenwich (w pow. dziśnieńskim woj. wileńskiego).

Obszar Polski wynosi 388.634 km. kw., zajmując w ten sposób 3.88 proc. kontynentu europejskiego. Co do wielkości jest Polska szóstym z kolei państwem w Europie. miejsce pod względem wielkości obszaru terytorialnego.

Po wojnie światowej Odrodzona Polska odzyskała przeszło 262.000 km. kw. z b. zaboru rosyjskiego, 80.000 km. kw. z b. zaboru austriackiego i 46.000 km. kw. z b. zaboru pruskiego.

Na tym obszarze zamieszkiwało w 1931 roku przeszło 32.000.000 ludności, (według zestawień spisu ludności z 1931 roku). Pod wzlędem ilości mieszkańców zajmuje Polska również szóste miejsce w Europie, a jedenaste wśród państw świata. Przyrost naturalny w Polsce jest b. duży i według obliczeń statystyków, liczba mieszkańców w Polsce wynosiła już w końcu 1938 roku po wyżej 34.500.000.

Gęstość zaludnienia, wynosząca na początku bieżącego stulecia 66 głów na 1 km. kw., w r. 1921 — 70 głów, doszła obecnie więc Polska pod względem gęstości zaludnienia do krajów średnio gęsto zaludnionych. Poszczególne części kraju nie są równomiernie zaludnione, największą gęstość zaludnienia wykazuje woj. śląskie (307 mieszkańców na 1 km. kw.), następnie idą: woj. łódzkie (138 mieszkańców na 1 km. kw.), krakowskie (132 na 1 km. kw.), kieleckie (114 na 1 km. kw.) i lwowskie (110 na 1 km. kw.) Województwa warszawskie i poznańskie mają zaludnienie, zbliżone do średniej dla całej Polski. Najsłabiej zaludnione są województwa wschodnie, gdzie średnia zaludnienia wynosi zaledwie 44.6 mieszk. na 1 km. kw. Co się tyczy wieku mieszkańców, Polska wyróżnia się stosunkowo dużym odsetkiem młodzieży; przeciętne trwanie życia wynosi w Polsce tylko 45.9 lat.

Według najnowszych danych statystycznych, jest w Polsce 153 miast z ludnością powyżej 10.000 mieszkańców. Warszawa liczy ok. 1.290.000 mieszkańców, drugie z kolei miasto łódź — 653.402, Lwów — 37.249, Poznań — 265.077, Kraków — 242.404, Wilno — 208.216, Częstochowa — 133.644, Bydgoszcz — 133.377, Katowice — 132.273, Sosnowiec — 121.889, Lublin — 116.000, Chorzów — 108.540 i Gdynia — 101.000.

w. k.



ODJAZD GEN. LAIDONERA.

Onegdaj w godzinach przedpołudniowych opuścił Warszawę, udając się do Tallina, naczelny wódz armii estońskiej gen. Laidoner, który w ciągu kilku ostatnich dni bawił w Polsce, jako gość P. Marszałka Śmigłego - Rydza.

Na zdjęciu gen. Laidoner z małżonką w towarzystwie Marszałka Śmigłego Rydza, ministra gen. Kasprzyckiego, gen. Stachiewicza i generalicji na dworcu kolejowym, na chwilę przed odjazdem.

ANTYNIEMIECKIE DEMONSTRACJE

Przed niemieckim konsulatem w Sydney zebrały się tłumy ludności, które demonstrowały przeciw Niemcom. Policja interweniowała.

Na szpaltach pism

Niemcy rezygnują z kolonii

by zaanktować małe państwa w Europie

„IKC" zamieszcza obszerny artykuł poświęcony niemieckiej teodii „Lebensraumu" (przestrzeni życiowej). Według koncepcji niemieckiej nie wszystkie narody mają prawo do uzyskania przestrzeni życiowej. Prawo to przyznaje tylko mocarstwom imperlialnym. One mają grać rolę słońca w systemie planetarnym geopolityki niemieckiej.

„Małe czy średnie państwa — pisze „IKC" — mają grać rolę planet, nieposiadających własnego świata (suwerenności), świecących odbitym światłem słonecznym i krążących dokoła słońca. Tym słońcem na kontynencie Europy, zwłaszcza w całej Europie środkowej i wschodniej, mają być Niemcy. Na Morzu Śródziemnem rolę słońca mogą odegrać Włochy, Anglia i Francja rolę słońca Niemcy przyznają łaskawie w ich imperiach, Stanom Zjednoczonym na kontynencie amerykańskim, Japonii na Dalekim Wschodzie.

I dopiero wtedy będzie „porządek" na świecie — twierdzą Niemcy — jeśli wielkie imperia zlikwidują drobiazgi państwowe „pętające się" niewiadomo poco na tym świecie i stworzą kilka systemów planetarnych.

I Niemcy nie przestają tłumaczyć Anglii:

„ My nie chcemy mieszać się do waszej przestrzeni życiowej, my tę przestrzeń uznajemy, my żądamy tylko uznania na szej przestrzeni życiowej. Wyście stworzyli imperium w dalekich krajach zamorskich, my chcemy stworzyć imperium w Europie środkowej i wschodniej".

W narodowo - socjalistycznej biblii „Mein Kampf", której program jest mimo wszystko wykonywany, czytamy wyraźnie.

„ My, narodowi - socjaliści, musimy niezłomnie trwać przy naszym celu polityczno - zagranicznym, a mianowicie przy zapewnieniu narodowi niemieckiemu należnej mu ziemi i gruntu na tym świecie.

A nawiązując do polityki Bismarcka który odnosił się sceptycznie do ekspanzji kolonialnej Rzeszy, autor „Mein Kampf". który uważa się za kontynuatora dzieła Bismarcka, wyraźnie i stanowczo odrzuca koncepcję podbojów kolonialnych, a żąda rozszerzenia ziemi i gruntu dla narodu niemieckiego w Europie — i to na Wschodzie.



ROZMOWY POLITYCZNE EUROPEJSKICH MĘŻÓW STANU

Na zdjęciu min. spraw zagr. Jugosławii Cincar Markowicz w towarzystwie ministra Ciano podczas przejażdżki na kanale La Grande w Wenecji, po ważnych rozmowach politycznych, które odbył z ministrem spr. zagranicznych Italii.

ROZWIĄZANIE 3 ORGANIZACYJ NIEM. WE FRANCJI

Rząd francuski wydał dekret, rozwiązujący trzy organizacje niemieckie w Alzacji i Lotaryngii, oraz zakazał wszelką działalność rasistowską.

Zapisy na pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej przyjmuje BANK „SPOŁEM"

Wpłacajmy jeszcze dziś!

Czas nagli, nie zwlekajmy ani chwili

Obywatelski Komitet Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej w Sosnowcu wydał do społeczeństwa miejscowego następującą odezwę.

OBYWATELE.

W dniu 5 maja subskrypcja Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej zostanie nieodwołanie zamknięta. Jeszcze kilka dni zatem pozostaje dla tych, którzy dotychczas nie spełnili swego obowiązku obywatelskiego niedoceniając widocznie wielkiej powagi chwili.

Dotychczasowy przebieg subskrypcji wykazał wyjątkową wprost ofiarność i zrozumienie świata pracy, który niejednokrotnie kosztem wyrzeczenia się najniezbędniejszych potrzeb przyczynia się do wzmocnienia potęgi Polski. Natomiast wśród sfer posiadających jest jeszcze znaczna stosunkowo liczba opieszałych, lub deklarujących niewspółmierny udział w pożyczce w stosunku do swych możliwości. Do tych właśnie w pierwszym rzędzie zwraca się Komitet z gorącym apelem:

Spełnijcie wasz obowiązek póki jeszcze czas!

Uchrońcie się od haniebiącego zarzutu że w doniosłej, dziejowej chwili sprawa wielkości i potęgi Polski była wam obojętna! Czas nagli, nie zwlekajmy ani chwili! Wszyscy do kas! Wpłacajmy jeszcze dziś!

Za komitet
Komisarz Poż. Obr. Przeciwl.
R. Walewski
Prezes Obwodu L. O. P. P.

* * *

OBYWATELSKIE KOMISJE KONTROLI POŻYCZKI OBRONY PRZECIWLOTNICZEJ W DĄBROWIE.

Z dniem 26 bm. rozpoczęły swą działalność lotne komisje kontroli obywatelskiej Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej. Zadaniem komisji będzie sprawdzenie, czy wszyscy mieszkańcy miasta wypełnili obowiązek obywatelski i w odpowiedniej wysokości.

OFIARY NA FON.

PP. Szmul Czarnes 10 szt. monet srebrnych, Władysław Szostak 28 szt. monet sr. Zbigniew Ślezak 1 monetę sr., 1 obrączkę złotą, 1 kolczyk złoty i 2 kawałki obrączki złotej, Aleksandra Żutrowska 1 parę kolczyków złotych. Małż. Urim 1 monetę złotą (pięć rubli ros.), 2 obrączki złote, 1 torebkę sr. i papierośnicę sr. Małż. Kazimierzostwo Engelking 1 kielich sr, 1 zegarek sr. męski, 1 zegarek sr. damski z bransoletką sr. i 1 bransoletkę łańcuszkową sr. Witalis Awgulewicz 1 papierośnicę sr. Walenty Matyja 2 obrączki złote i 1 pierścionek złoty. Mikołaj Ćwirko - Godycki 1 łyżkę stołową i 1 obrączkę złotą. Zofia Klimkiewicz 1 obrączkę złotą. Hania Ingsterowa 1 zegarek z łańcuszkiem sr. 1 bransoletka sr. 1 solniczka sr. i 2 pierścionki złote. Michał Kwiatkowki 1 szpilkę złotą i 1 kolczyk z oczkiem. Józef Kaczorek 1 pierścionek złoty. Helena Uchnast 2 kolczyki złote i 1 torebkę sr. Michał Frąckiewicz 1 broszka i 2 obrączki złote, koperty od zegarka i rączka od laski sr. oraz 2 medale srebrne. Jan Lepiarz 2 obrączki złote. Janina Nowakowa 1 obrączka i 1 pierścionek bez oczka złote, 1 sznurek koralików sr. i 1 orzełek sr. Tadeusz Gebel 2 obrączki złote. Bezimienie 1 papierośnica sr. Maria i Czesław Wrońscy 2 obrączki sr. 1 widelec sr., 1 trzonek od noża sr. i broszka złota. Walentyna Radzymińska 2 obrączki złote, 1 bransoletka i łańcuszek sr. Stanisława Musialska 1 łańcuszek sr. Jadwiga Liberska 2 bransoletki sr., 2 łańcuszki i 1 para kolczyków sr., 2 obrączki złote i 1 szpilka złota. Bezimiennie 1 bransoletka złota, 1 torebka, 1 łańcuszek, 1 broszka, 1 amulet srebrne i 2 lichtarze sr. Jan Mike 1 krzyż srebrny.

* * *

W Dąbrowie odbyło się posiedzenie woj. Korporacji przemysłu kominiarskiego pod przewodnictwem prez. Jędrusika. Na zebraniu uchwalono opodatkować się na FON. w wysokości 800 zł.

* * *

Szkoła powszechna Nr. 12 w Sosnowcu złożyła na FON. 200 zł.

Spółdzielnia uczniowska „Jedność" przy szkole Nr. 12 w Sosnowcu nadesłała nam następujący list:

„My spółdzielczynie i spółdzielcy spółdzielni uczniowskiej „Jedność", przy szkole Nr. 12 w Sosnowcu, widząc jak ważne chwile dzieją się wokół Polski, by wzmocnić nasze lotnictwo wyrzekamy się kupna aparatu fotograficznego oraz wyjazdu na wycieczkę, a przekazujemy 100 zł. (sto) na Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej, a 60 zł. (sześćdziesiąt) na FON. Pożyczkę również przekazaliśmy na FON. Wiemy, że Polska musi być silnym i wolnym państwem w Europie, dlatego dajemy nasze wspólne pieniądze ze szczerego serca".

* * *

Zarząd Izby Przemysłowo - Handlowej w Sosnowcu uchwalił, by Izba subskrybowała na P. O. P. zł. 15.000 niezależnie od zł. 5.000, wpłaconych przez Izbę na FON.

Kwota powyższa została subskrybowana przez Izbę, względnie ofiarowana na FON., niezależnie od kwoty zł. 100.000 subskrybowanej przez Związek Izb Przemysłowo - Handlowych na P. O. P. z funduszów ogólnych związku.

* * *

Zarząd L. M. i K. oddz. A. Deichsel w Sosnowcu uchwalił jednogłośnie, niezależnie od normalnych składek odprowadzanych miesięcznie na FOM. zadeklarować z posiadanych funduszy zł. 100 na FON. i zł. 100 na 5 proc. Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej.

SUBSKRYPCJA W NIWCE.

Na terenie gminy Niwka został zorganizowany Komitet Propagandy P. O. P. w skład którego weszli przedstawiciele miejscowego społeczeństwa, komendant O. P. L. bloków i sołtysi.

Subskrypcje Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej na terenie gminy prowadzi gminna Kasa Pożyczkowo - Oszczędnościowa w Niwce.

Robotnicy kopalni „Niwka" w Niwce zasubskrybowali Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej na sumę zł. 11.600, robotnicy kopalni „Modrzejów" na sumę 25.500 zł.

DZIECI SZKOLNE NA P.O.P.

Uczniowie klasy III szkoły powszechnej w Sosnowcu im. T. Reytana (Nowa 28) zakupili jeden bon Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej.

„POSPOLITACY" Na F.O.N.

Onegdaj zatrudnieni przy robotach na drodze państwowej nr. 13/6 odbywający zastępczy obowiązek wojskowy samorzutnie zebrali wśród siebie 42 zł., które przeznaczone zostało na FON. „Pospolitacy" wzywają swych kolegów zatrudnionych gdzieindziej by również pospieszyli z ofiarami na rzecz naszej armii.

Wincentki w Czeladzi

ROZPOCZYNAJĄ AKCJĘ ZBIÓRKOWĄ

Odbyło się ogólne zebranie stowarzyszenie pań Wincentego a Paulo w Czeladzi na którym postanowiono przystąpić do zbierania szlachetnych metali i cennych przedmiotów na FON. Członkinie stowarzyszenia do akcji zbiórkowej przystąpią w czwartek. Zebrane więc będą za pokwitowaniem złote obrączki ślubne, pierścionki itp. Zarząd stow. apeluje do mieszkańców Czeladzi o składanie ofiar.

Zamiast wycieczki

ZŁOŻYLI PIENIĄDZE NA FON.

Na walnym zebraniu cechu rzeźników w Czeladzi, które odbyło się pod przewodnictwem starszego cechu p. A. Gąsiora, podjęto jednogłośnie uchwałę złożenia 500 zł. przeznaczonych na wycieczkę dla członków nad morze, przekazać na F. O. N. Zarząd cechu przekazał również 20 marek niem. w złocie, a poszczególni członkowie ślubne obrączki złote.

Niezależnie od ofiary na FON. członkowie cechu następnego dnia zadeklarowali w KKO wykupienie pożyczki lotniczej od 100 zł. wzwyż, w zależności od stanu zamożności poszczególnych członków. Cech rzeźników zaprasza pozostałe organizacje do podjęcia podobnej akcji.

Nowe placówki pocztowe

powstaną w Będzinie, Dąbrowie i Sosnowcu

Podniesiona ostatnio przez Izbę kwestia uruchomienia w Częstochowie i niektórych miastach Zagłębia Dąbrowskiego nowych placówek pocztowych wchodzi w stadium realizacji. Dyrekcja Okręgu Poczt i Telegrafów w Krakowie zawiadomiła Izbę,

iż projektuje uruchomienie placówek pocztowo - telekomunikacyjnych w Będzinie, Częstochowie, Dąbrowie Górniczej i Sosnowcu w roku budżetowym 1939/40

Uruchowienie tych placówek zależnie jest od terminu przyznania przez Ministerstwo odpowiednich kredytów na ten cel. Placówki te projektuje się uruchomić w formie oddziałów o pełnym zakresie w dziale nadawczym.

Drzazgi

Henryk ale nie szósty...

Wczoraj zamieściliśmy krótki felieton o tym jak to jakiś poeta, chcąc wierszem propagować Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej pomylił fakty tyczące się historii Polski. Świadkiem historycznych słów „Idź złoto do złota, my Polacy wolimy żelazo" uczynił poeta cesarza Ottona.

Nie przypuszczaliśmy, że do tej sprawy zmuszeni będziemy jeszcze powrócić, tak jak nie sądziliśmy, że trzeba będzie jednak wymienić właściwe imię owego cesarza. A jednak trzeba, bo jakoś nie wszyscy w tym się orientują. Drobny przykład: „Torpeda" zamieściła ów cytowany wczoraj przez nas wierszyk z drobną przeróbką. Zamiast: „usłyszał z ust Polaka dumny cesarz Otto" poprawiono: „usłyszał z ust Polaka dumny (znowu dumny?!) Henryk szósty..."

Wprawdzie też dumny i już bliższe prawdy, ale o jeden numerek za wysoko Nie szósty, a piąty — proszę panów.

„Historię nie wystarczy kochać, historię trzeba znać" — proszę panów...

wim.

—oOo—

Przy głośniku

Pracujemy na wszystkich odcinkach

POGADANKA O WOJ. KIELECKIM NA WSZYSTKIE ROZGŁOŚNIE.

Rola województwa kieleckiego w gospodarstwie narodowym nie jest dostatecznie doceniana. Tymczasem, jak się okazuje, żadne inne z województw w Polsce nie odznacza się taką różnorodnością warsztatów pracy jak nasze województwo, wytwarzające wszystkie rodzaje produktów z wyjątkiem soli i hafty. O tych walorach gospodarczych województwa kieleckiego mówić będzie red. K. Ćwierk o godz. 15.

—oOo—

Pożyteczna praca społeczna

NA DĘBOWEJ GÓRZE

Odbyło się walne zebranie Koła Rodziny Rezerwistów na Dębowej Górze połączone z wyborami nowej Rady Koła. Koło to istnieje blisko 5 lat i od chwili założenia bez przerwy przewodnictwo i kierunek pracy tego koła spoczywa w rękach p. Natalii Szymańskiej.

Plon pracy Koła Rodziny Rezerwistów na Dębowej Górze jest obfity. Uzyskano dodatnie rezultaty w kierunku wychowania obywatelskiego wśród ludności Dębowej Góry, tak starszych, jak i młodszych.

Poszczycić się może Koło, także wzorowym przedszkolem, jedynym na Dębowej Górze i przez kilka lat jedynym prowadzonym przez Rodzinę Rezerwistów w Sosnowcu. Do przedszkola uczęszcza około 40 dzieci, dla których zorganizowano także dożywianie. Koło Rodziny Rezerwistów na Dębowej Górze prowadzi pracę społeczną w szerokim zakresie i zasługuje na poparcie społeczeństwa tej dzielnicy miasta Skład zarządu nowowybranego: przewodnicząca, p. Natalia Szymańska i członk: p. p. Z. Szmiglowa, A. Gęborska, J. Kremblewska, J. Korczyćówna, K. Czyżówna, M. Weisłowa, Gałkowska, Kom. Rew. p. p. J. Danielewicz, A. Kramarczyk, K. Zielińska.

—oOo—

Lustracja robót

W DĄBROWIE.

W Dąbrowie bawił onegdaj inspektor woj. Funduszu Pracy w Kielcach p. Karczmarczykiewicz.

Inspektor Karczmarczykiewicz w czasie swego pobytu przeprowadził inspekcję robót prowadzonych przy regulacji Pogorii oraz przy budowie chłodni miejskiej.

Piękne wyniki pracy

Z. P. O. K. w Czeladzi

Pod przewodnictwem przew. zrzeszenia pow. ZPOK. p. M. Koniecznej i przy udziale 60 osób odbyło się walne zgromadzenie Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet w Czeladzi. Na asesorów poproszono pp.: Herchołdową i Gruszczyńską, a na sekretarza p. Lorkową. Sprawozdanie z działalności związku zreferowała prezeska p. W. Zarzycka. Główną troską zarządu związku jest niesienie pomocy ubogim mieszkańcom, dzieciom i młodzieży. Pięknym dorobkiem pracy związku jest utwodzenie i prowadzenie dwóch przedszkoli dla 135 niezamożnych dzieci, które jednocześnie dożywia się. W kwietniu ub. roku urządzono dla dzieci święcone (koszt 240 zł.), a w maju kosztem 50 zł. ubrano 6-ro biednych dzieci. W okresie ferii letnich związek zorganizował półkolonie letnie dla 300 dzieci, które przez 7 tygodni, poza miastem mogły spędzać beztrosko czas na różnych grach i zabawach. Z pomocą w zorganizowaniu półkolonii przyszła dyr. Ubezpieczalni Społ. oraz magistrat czeladzki. Kotszt półkolonii wyniósł 3.000 zł.

Z okazji 20-ej rocznicy odzyskania niepodległości Polski związek urządził dla biednych dzieci św. Mikołaja, wręczając 180 dzieciom słodycze, 24 — sweterki, sukienki oraz ubranka a 14 dzieci otrzymało odzież używaną, lecz w dobrym stanie.

Przy związku istnieje świetlica, do której uczęszcza 27 dziewcząt. W ub. roku urządzono dla nich 4 tygodniowe obozy w Pierwoszynie. Świetliczanki prowadzą akcję samokształceniową, obchodzą wszystkie święta i uroczystości państwowe itp. Świetlica korzysta z nowozałożonej biblioteki, do której na początek zakupiono książek za 120 zł.

W ciągu roku odbyło się kilka zebrań towarzyskich oraz pokazów gotowania i prania dla szerszego ogółu mieszkańców.

Wydatki kasowe w okresie sprawozdawczym wynosiły z górą 9 tys. zł.

Ustępującemu zarządowi udzielono absolutorium, po czym dokonano wyboru nowych władz. Zarząd stanowią pp.: W. Zarzycka — prezeska, A. Sadowska, W. Jurczyńska, H. Prochnak, J. Trzcinowa, L. Domagalikowa, A. Kamińska, M. Stelmachowa J. Witwicka i L. Kalabińska.

Kom. rew. pp.: J. Pieczyńska, L. Tomaszewska i B. Bagińska. Na zakończenie obrad członkowie złożyły na FON. 120 zł. Ofiary w dalszym ciągu wpływają. Przed walnym zebraniem p. Mamelokowa wygłosiła odczyt na temat przygotowania kobiet do obrony na wypadek wojny.

Wybór mężów zaufania

W FABR. RENEGO W BĘDZINIE.

W fabryce łańcuchów p. Renego w Będzinie odbyły się wybory mężów zaufania.

Uprawnionych do głosowania było 64 robotników, głosowało 60.

Na ogólną liczbę głosujących zw. robotników przemysłu metalowego otrzymało 51 głosów, zdobywając w ten sposób obydwa mandaty. Pol. zw. zawodowy otrzymał 9 głosów (bez mandatu).

—oOo—

Posiedzenie rady miejskiej

W DĄBROWIE

Dnia 27 i 28 b. m. o godz. 19-ej odbędą się dwa kolejne po sobie posiedzenia rady miejskiej w Dąbrowie.

Porządek obrad zapowiada: zabezpieczenie spłaty pożyczek z Funduszu Pracy (I uchwalenie), statut o poborze opłat za nadmierne zużycie dróg w 1939/40 roku, uchwalenie zł. 5.000. — na pożyczkę O.P.L., sprawa częściowej konifikaty kosztów bud. domków na »Staszicu« i unormowanie spłaty pożyczek, wypłaconych na bud. domków na »Staszicu«. W dniu 28 b. m.: zabezpieczenie spłaty pożyczek z Funduszu Pracy (II uchwalenie), wniosek i interpelacje.

—oOo—

Ćwiczenia wojskowe

PODOFICERÓW I SZEREGOWCÓW REZERWY.

W Sosnowcu ukazały się obwieszczenia o powołaniu podoficerów i szeregowców rezerwy na ćwiczenia wojskowe w roku budżetowym 1939/40. Na ćwiczenia będą powołani ci podoficerowie i szeregowcy rezerwy, którzy otrzymają imienne karty powołania.

Ponadto podlegają powołaniu na ćwiczenia wojskowe wszyscy podoficerowie i szeregowcy rezerwy, którzy z jakichkolwiek powodów nie odbyli ćwiczeń w roku ubiegłym. Czas trwania ćwiczeń dla każdego z powołanych rezerwistów zostanie określony w karcie powołania.

—oOo—

Odpowiedzi Redakcji

W SPRAWIE KONKURSU POWIEŚCIOWEGO

WP. Jan Pudo, Modrzejów. — Odpowiedź na konkurs nadesłana została za wcześnie. Należy bowiem zebrać 10 numerowanych kolejno kuponów, z których kupon Nr. 1 zamieściliśmy w dniu 25-go bm. obok powieści.

Nadesłane przez p. wycinki z gazety są zamówieniami na prenumeratę, a nie kuponami, o których mowa.

Rozwiązanie konkursu należy nadsyłać dopiero po ukazaniu się ostatniego (10-go) kuponu konkursowego.



Nowy trick złodziejski

5 płaszczy padło łupem pomysłowego złodzieja

W dniu wczorajszym w godzinach przedpołudniowych, przyszedł jakiś osobnik do Poznańskiego Magazynu Odzieży Michała Malewskiego w Sosnowcu przy ul. 3 Maja. Klient oświadczył, że pragnie kupić dla chorego brata płaszcz. Dla doboru płaszcza, firma wysłała chłopca z 5 płaszczami wartości 350 zł., który udał się z kupującym do jego mieszkania przy ul. Sobieskiego 18 — II p. Osobnik ów, po przyjściu do domu pozostawił chłopca w pokoju, a sam wyszedł zabierając płaszcze do innego pokoju rzekomo dla przymiarki płaszczy bratu.

Po dłuższym czekaniu, posłaniec spytał się lokatorów mieszkania, gdzie się podział kupujący. Wtedy okazało się, że nie ma go w mieszkaniu. Wynajął on pokój rano i nikt go jeszcze nie zna.

O pomysłowej kradzieży 5 płaszczy, złożono doniesienie w policji, zaś firma przeznacza nagrodę 100 zł. za schwytanie sprawcy kradzieży.

Zw. Legionistów w Będzinie

BĘDZIE MIEĆ WŁASNY SZTANDAR

Zw. legionistów w Będzinie urządza jak pisaliśmy, w dniu 3 maja uroczystość poświęcenia sztandaru.

Program uroczystości odbędzie się w ramach Święta Narodowego i będzie za świętem pułkowym. Godność rodziców chrzestnych raczyli przyjąć: Marszałkowa M. Piłsudska, Marsz. Marta Rydz-Śmigłowa, Marszałek E. Śmigły - Rydz i premier gen. Sławoj - Składkowski.

Przewodniczącym komitetu wykonawczego uroczystości wybrano wicepr. H. Almstaedta — prezesa okręgu Zw. legionistów a na zastępcę p. J. Chełczyńskiego — prezesa oddziału Zw. legionistów w Będzinie.

Wiadomości bieżące

Czwartek 27 Kwiecień	Dziś: Piotra Jutro: Pawła Wschód słońca: 4,50 Zachód słońca: 18,40

Dyżury aptek w Sosnowcu

Dziś dyżury nocne pełnią następujące apteki:

J. Garbaczewskiego, ul. Sienkiewicza 9
C. Truszkowski, ul. Piłsudskiego 46
L. Turskiego, ul. 3 go Maja 18
W. Wasilewskiego, ul. Modrzejowska 10
W. Zielezińskiego, ul. Orla 28.

—oOo—

Teatr miejski w Sosnowcu

Dziś o godz. 20.30 wystąpi w Teatrze Miejskim w Sosnowcu tylko jeden raz „Cyrulik Warszawski" dając pełne widowisko teatralne pt. „Ktoś z nas zwariował". Udział biorą pp.: Fryderyk Jarosy Zofia Terne, Elżbieta Kryńska, Stefania Grodzińska, Ludwik Lawiński, Marian Rentgen, Edmund Minowicz i Gwidon Borucki. Bilety wcześniej do nabycia w Biurze Podróży Orbis.

W sobotę, dnia 29 bm. o godz. 20.30 Teatr Miejski z Sosnowca odegra w Dąbrowie w sali Resursy „Dlaczego zaraz tragedia". Bilety wcześniej do nabycia w restauracji p. Pietrzaka w Dąbrowie.

Budujmy szkoły

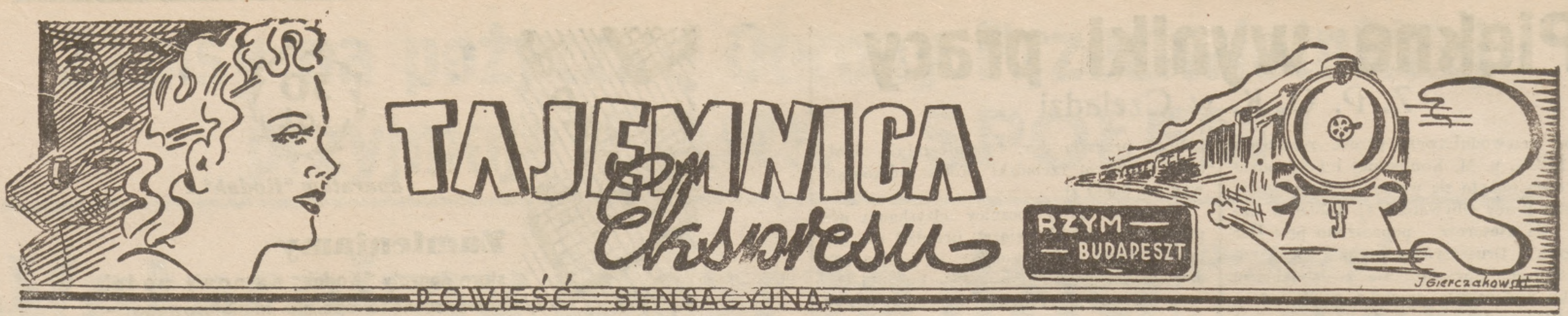
Wraz z swą 17-letnią córką

prowadziła dom schadzek

Przy ul. Zaułek 3 w Będzinie policja wykryła zakonspirowaną jaskinię rozpusty mieszczącą się w suterynie, zajmowanej przez dozorczynię tego domu, 45 letnią Stanisławą Szwedowską.

Szwedowska ułatwiała nierząd kobietom lekkich obyczajów, ciągnąc z tego zyski. Do swego haniebnego procederu, Szwedowska wciągnęła również swą 17 letnią córkę Zofję, z którą wspólnie odpowiadała obecnie przed sądem okręgowym w Sosnowcu za sutenerstwo.

Sąd skazał Szwedowską na rok więzienia, nieletnią zaś jej córkę postanowił umieścić w zakładzie poprawczym.



STRESZCZENIE POCZĄTKU POWIEŚCI

Ekspresem kursującym na linii Rzym—Budapeszt podróżuje w towarzystwie swej damy — Polki Zofii Barskiej włoska arystokratka marchese Grimani. Jednocześnie tym pociągiem jadą dr. Olsza, który bez przerwy asystuje Zofii Barskiej i pułkownik Alessandro Rosso, cichy wielbiciel pięknej, bogatej i wytwornej marchesy Grimani.

W przedziale podczas nieobecności Zofii Barskiej marchesa Grimani prowadzi ożywioną dyskusję na temat swej towarzyszki z fryzjerem Baldassare Ciappelletto, który jak to można wyczuć z jego słów, czuje nieuzasadnioną antypatię do Zofii. Obecny przy tym pułkownik Rosso broni z entuzjazmem osoby Barskiej, przez co naraża się na niechęć fryzjera, jak również marchesy.

W wagonie restauracyjnym dokąd podróżni udali się na posiłek Zofię Barską zaciekawia Japończyk, na którego zaczyna zwracać dużą uwagę. Japończyk również zainteresował się jej osobą i stara się usilnie zawrzeć z nią znajomość. Natknąwszy się na Zofię w wagonie prosi ją o spotkanie.

Zofia Barska weszła przypadkowo do kabiny sypialnej nr. 105 i znalazła zamordowanego mężczyznę. Powstało zamieszanie Kierownik pociągu zatrzymał pasażerów pod obserwacją do najbliższej stacji. W Budapeszcie odstawiono na bocznicę wraz z pasażerami wagon w którym dokonano morderstwa. Sopron szef wydziału bezpieczeństwa budapesztańskiej policji kryminalnej, prowadzi śledztwo. Przesłuchano konduktora, który daje mętne odpowiedzi. W czasie przesłuchania wchodzi służbowy policjant i melduje, że przybył lekarz sądowy oraz, że jeden z pasażerów pragnie złożyć ważne zeznania. Sopron w towarzystwie inspektorów policyjnych i lekarza sądowego udaje się na miejsce zabójstwa.

——oUo——

12)

— To niesłychane, żeby nas o coś podobnego podejrzewać — przemówił znów pułkownik. — W każdym razie protestuję w imieniu własnym i pani marchesy Grimani przeciwko podobnemu traktowaniu. Jestem pułkownik Aleksandro Rosso; ambasador włoski w Budapeszcie, hrabia Zilnotte, zna mnie bardzo dobrze.

— To jest zupełnie możliwe, ale...

— Żądam, żeby zawiadomiono o tym, co się tu dzieje, pana ambasadora, rozumie pan, czy nie? Proszę natychmiast połączyć się z nim telefonicznie i zawiadomić go!

— Dobrze, zrobię to. Ale zwolnić pana nie mogę dopóty, dopóki wszyscy tu obecni nie będą przesłuchani. Takie jest prawo.

— Nic panu te badania nie pomogą: zabójca jest już dawno za górami, za lasami!...

— Jak to? Dlaczego pan tak przypuszcza? Zbrodniarz musi się znajdować albo pomiędzy tymi, którzy zajmowali kabiny w wagonie sypialnym, albo wśród tych, którzy w nim przebywali chwilowo. A przecież wszyscy ci są właśnie tutaj.

— Wszyscy?!.. Taki pan pewny?.. A ja panu oświadczam, że się pan grubo myli, bo nie wszyscy, jest, mianowicie, przynajmniej jeden wyjątek!

— Wyjątek?! — Imre Sopron aż podskoczył do góry ze zdumienia. — Pan twierdzi, panie pułkowniku, że kogoś brak? Kogo mianowicie.

— Pewnego Amerykanina, o ile mogę sądzić z jego akcentu. On nawet rozmawiał dzisiaj rano z konduktorem na temat zbrodni. — Pułkownik uśmiechnął się ironicznie.

— Czy to prawda? — zwrócił się Sopron do konduktora, który siedział z powrotem na przeznaczonym dlań krześle. — Dlaczego nie zeznał mi pan tego?

Zapytany wzruszył ramionami i okazał zdziwienie.

— Nie zwróciłem na to uwagi. Teraz jednak, gdy powiedział to pan pułkownik, mogę oczywiście potwierdzić jego słowa.

— Tak, teraz pan potwierdza! Ileż osób nocowało w pańskim wagonie, do licha?

— Mówiłem to już panu, panie szefie: nocowało siedem osób.

— Ile z nich jest w tej sali?

— Widzę tylko sześć — policzył konduktor. — Nie biorę przy tym w rachubę tej panny, która odwiedziła panią marchesę, ale nie miała zarezerwowanego miejsca, ani kelnera który przyniósł wino do kabiny numer 105.

— To jest nie do wiary, by pan wcześniej tego nie zauważył, chyba że pan naumyślnie utrudnia śledztwo! Czy pan nie rozumie, że takie zachowanie się obciąża pana?

— Pan zapomina, że zadano mi narkotyk — odparł spokojnie konduktor.

— Czy pan wie przynajmniej, jak się ów Amerykanin nazywa?

— Niestety nie.

— Może kto z obecnych może mi udzielić o nim informacji? — zapytał Sopron obrzucając wzrokiem salę. — Może ktokolwiek zna jego nazwisko?

Przez chwilę panowała cisza. Nagle Zofia, która blada, na pół przytomna siedziała nieruchomo na swym krześle uniosła się i powiedziała:

— Poznałam tego pana w wagonie restauracyjnym; nazywa się Stanley.

— Aha — mruknął Sopron przypatrując się jej nieufnie. — To pani jest tą osobą, którą konduktor zobaczył we drzwiach kabiny zamordowanego?

— Tak... Pomyliłam drzwi — Zofia spuściła oczy.

— No, to wyjaśnimy później. Nie rozumiem tylko, w jaki sposób ów pan Stanley mógł się ulotnić, jak kamfora...Zgodnie z pańskim zeznaniem— Sopron zwrócił się do pułkownika — widziano go już po wykryciu zbrodni. A potem pociąg już się nie zatrzymywa.

— I znowu pan taki pewny siebie — ulżył sobie Rosso śmiejąc się szyderczo.

Imre Sopron podskoczył po raz drugi w górę ze zdumienia.

— Pan sobie drwi ze mnie, przecież rozkład jazdy...

— Zostawmy rozkład jazdy w spokoju... Nie mam też najmniejszej ochoty tracić czasu na drwiny z pana — szydził wciąż nieubłagany pułkownik. — Faktem jest, że pociąg się zatrzymał. Ktoś pociągnął za rączkę hamulca. Pozwoli pan, panie szefie bezpieczeństwa, że wyrażę swe zdumienie, iż jest pan tak źle o wszystkim poinformowany. Nie, stanowczo nie mogę służyć panu komplementami!

X.

— Tak się więc rzeczy mają — zakończył swe sprawozdanie Imre Sopron, opowiedziawszy sędziemu śledczemu szczegółowo przebieg wypadków. Odetchnął głęboko i otarł pot, który wystąpił mu na czoło.

Sędzia Karczag zastanawiał się. Był to człowiek poważny, o kwitnącej cerze, miękkim głosie, otwartej głowie i słusznego, może nawet nieco zbyt słusznego, wzrostu. Umiał rozumować chłodno i dlatego zwykle udawało mu się osiągnąć znacznie realniejsze wyniki, aniżeli zapalczywemu i zachłannemu szefowi bezpieczeństwa.

— Zastanówmy się jeszcze wspólnie nad osiągniętymi rezultatami dochodzeń — zaproponował po pewnej chwili. — Tak więc jeden z podróżnych ekspresu Rzym—Budapeszt, niejaki Luigi Tocello, jak to wynika z napisu na karcie wizytowej, przymocowanej do walizki, został dziś w nocy zakłuty w wagonie sypialnym. Według opinii lekarza, skon nastąpił między godziną drugą a trzecią w nocy. Kabina zamordowanego była otwarta, poza tym był on ubrany, z czego można by było wnioskować, że kogoś oczekiwał. Zwłoki wykrył dzisiaj rano konduktor, któremu podrzucono paczkę opiumowanych papierosów, a którego uwagę zwrócił krzyk pewnej kobiety, stojącej w kabinie, ściślej mówiąc we drzwiach kabiny, zajmowanej przez ofiarę zbrodni. Wkrótce po wykryciu zbrodni ktoś pociągnął za rączkę hamulca i zatrzymał pociąg: jeden z podróżnych wagonu sypialnego zniknął, pozostawiając w wagonie swe bagaże. Wysunął się prawdopodobnie przez okno, które pozostawił otwarte... Czy to co powiedziałem dotychczas, jest ścisłe?

d. c. n.

Narodowy bieg
W DĄBROWIE

Komitet WF. PW. w Dąbrowie podaje do wiadomości, że wraz z Komitetem Obchodu Święta Narodowego w dniu 3-go maja b. r. organizuje »Miejski Bieg Narodowy« na dystansie 5000 mtr. Do biegu mogą stawać mężczyźni, którzy ukończyli 18 lat, zrzeszeni w klubach i organizacjach wf. i pw., oraz niezrzeszeni, wojskowi i młodzież szkolna za zezwoleniem władz przełożonych. Prócz tego Komitet organizuje dla juniorów bieg na dystansie około 200 mtr. Do biegu tego mogą stawać młodzież zrzeszona jak i niestowarzyszona w wieku od 16 do 18 lat. Początek biegów o godz. 16-ej. Start i meta koło Poczty. Wszyscy uczestnicy Miejskiego Biegu Narodowego na 5000 mtr. otrzymają żetony, a oprócz tego dla zwycięzców obu biegów Komitet przeznacza cenne nagrody. Pierwszych 10-ciu zawodników w biegu na 5000 mtr., komitet wyśle na własny koszt na okręgowy bieg narodowy, który odbędzie się 14 maja b. r. w Katowicach. Poza powyższymi biegami komitet urządza wyścig na rowerach z nagrodami na dystansie 5000 mtr.

Do powyższego wyścigu mogą zgłaszać się wszyscy (stowarzyszeni i niestowarzyszeni).

Zgłoszenia do biegów i wyścigu przyjmuje miejski komitet WF i PW. w Dąbrowie (Zarząd miejski, pokój Nr. 21) w godz. od 9 do 14-ej, a od godz. 17 do 19-ej Księgarnia Ludowa przy ul. Sobieskiego nr. 7. Zapisy przyjmowane będą do dnia 1 maja b. r. włącznie. Zawodnicy, którzy chcą wziąć w biegach lub wyścigu na rowerach winni zgłosić się przed zapisem do badania lekarskiego, które odbywa się w Poradni Sportowej (Miejski Ośrodek Zdrowia) przy ul. Sobieskiego 1 w godz. od 10 do 13-ej bezpłatnie.

—oOo—

Z Olkusza

Pomoc finansowa F. P.
DLA SPÓŁDZIELNI SZEWSKIEJ W WOLBROMIU

Spółdzielnia szewska »Opatrzność« w Wolbromiu, która zrzesza obecnie 97 szewców - chałupników, otrzymała od wojewódzkiego Fund. Pracy 5 tys. zł. do tacji na zakup maszyn cholewkarskich, oraz 20 tys. zł. pożyczki na fundusz obrotowy.

Pomoc ta pozwoli Spółdzielni do zatrudnienia większej ilości bezrobotnych szewców i umożliwi ożywienie ruchu w nadchodzącym martwym sezonie. Ilości wyrobom zdobywa co raz większe rynki zbytu, dostarczając swoje wyroby. Spółdzielnia szewców dzięki swym sobie w Centralnym Okr. Przem. Katowicach i td.

—oOo—

KUPIEC I KLIENT
sfałszowali weksel

W Sosnowcu i Będzinie roi się od sklepików, które oferują swój towar klienteli, pochodzącej przeważnie ze Śląska, na „dogodnych" warunkach — za gotówkę i na raty, oczywiście wekslowe. Kupno przedstawia się w praktyce w ten sposób, że klient z reguły przepłaca wetkniętą mu tandetę, a częstokroć przy zawieraniu transakcji ratalnej dochodzi do karygodnych nadużyć zobowiązań wekslowych. Jeden z takich wypadków obrazuje rozprawa sądowa, która odbyła się obecnie przed sądem okręgowym w Sosnowcu.

Mieszkaniec Siemianowic Konrad Jarczyk zakupił urządzenie kochenne w sklepie Szmula Jakóbsona w Będzinie (ul. Kołłątaja 27), wpłacił 100 zł. a resztę pokrył wekslem Jarczyk dopuścił się przestępstwa podpisując za namową kupca swą żonę na wekslu jako żyranta, a Jakóbson ze swej strony przerobił weksel, dopisując do niego 10 złotych.

W rezultacie obydwóch kontrahentów skazał sąd na sześć miesięcy więzienia. Kary zawieszono.

O zlikwidowanie „dzikiego handlu"
w Będzinie i Siewierzu

Przystępując do realizacji uchwał, powziętych na konferencji, odbytej w dniu 21 marca b. r. w sprawie uregulowania stosunków, panujących na rynku mięsnym Zagłębia Dąbrowskiego, Izba wystosowała odpowiednio pisma do władz administracyjnych, z prośbą o przedsięwzięcie kroków zapobiegawczych przeciwko »dzikiemu handlowi« trzodą i bydłem na terenie Będzina i Siewierza.

Z Zawiercia

(z) POWIATOWY BIEG NARODOWY W dniu święta 3 maja przez Powiatową komendę PW. zorganizowany zostanie powiatowy bieg narodowy na trasie 5000 metrów.

Zgłoszenie zawodników przyjmuje Powiatowa Komenda PW (gmach starostwa) do dnia 1 maja b. r. w godzinach od 9 do 12-ej.

(z) ZEBRANIE OZPR. w MYSZKOWIE. Pod przewodnictwem prezesa powiatowego p. K. Nawary odbyło się nadzwyczajne ogólne zebranie członków Związku Podoficerów Rezerwy w Myszkowie, na którym załatwiono cały szereg aktualnych spraw organizacyjnych.

Program święta
3 MAJA

Program święta 3 maja w Zawierciu przewiduje:

godz. 6.30 — hejnał z wieży kościoła parafialnego, godz. 9.30 — nabożeństwo dla szkół powszechnych i średnich, godz. 9.30 — zbiórka organizacyj i stowarzyszeń ze sztandarami i orkiestrami na placu przed domem ludowym TAZ., godz. 10.00 — wymarsz do kościoła, godz. 10.30 — uroczysta nabożeństwo.

Po nabożeństwie defilada: godz. 16.00— nadodowy bieg na przełaj, godz. 19.00 — akademia—koncert w sali domu ludowego T. A. Z.

Na program akademii złoży się: przemówienie ks. kan. B. Wajzlera, koncert orkiestry salonowej Radia krakowskiego, śpiew solowej, melodeklamacja p. Jeleniówny.

BIUROKRATA NA KOLEI.

Tragarz. — Oto pański pociąg.

Biurokrata. — Mój kochany, czemuż ty mówisz, że to mój pociąg, kiedy to państwowy?

Tragarz. — Racja, ale dlaczego pan mówi do mnie: mój kochany, kiedy ja nie jestem pański tylko mojej baby?

RADIO

Czwartek, 27 kwietnia.

6.30 Pieśń Kiedy ranne wstają zorze 6.35 Gimnastyka 6.50 Muzyka 7.00 Dziennik poranny 7.15 Muzyka 8.00 Audycja dla szkół 8.10 Przerwa 11.00 Poranek muzyczny 11.25 Płyty 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa 12.03 Audycja południowa 13.00 Przerwa 15.00 Pogadanka 15.1[illegible]

16.00 Dziennik popołudniowy 16.05 Wiadomości gospodarcze 16.20 Odczyt 16.40 Recital organowy 17.15 Pogadanka 17.25 Z kapelą i ze śpiewem 18.00 Pracujemy na wszystkich odcinkach 18.10 Muzyka operetkowa 18.35 Opowieść o Moniuszce 19.20 Koncert rozrywkowy 20.00 Audycja dla młodzieży wiejskiej 20.35 Audycje informacyjne 21.00 Recital skrzypcowy 21.40 Fragment z powieści Jerzego Bandrowskiego 22.00 Płyty 22.55 Przegląd prasy 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, Komunikat meteorologiczny 23.05 Koncert muzyki polskiej.

KATOWICE

Czwartek, 27 kwietnia.

5.30 Dzień dobry — wesoły montaż płytowy 6.30 Program na dziś 11.25 Płyty 14.00 Muzyka rozrywkowa 14.20 Pogadanka 14.50 Chwilka społeczna 14.55 Wiadomości bieżące i giełda 18.00 Pogadanka 18.10 Z albumu spikera 18.30 Wiadomości sportowe 20.00 Rozmowę ze słuchaczem przeprowadzi Jerzy Tepa 20.10 Muzyka 22.00 Audycja słowno - muzyczna 23.05 Zakończenie programu.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

Piątek, 28 kwietnia.

6.30 Pieśń Kiedy ranne wstają zorze 6.35 Gimnastyka 6.50 Muzyka 7.00 Dziennik poranny 7.15 Muzyka 8.00 Audycja dla szkół 8.10 Przerwa 11.00 Audycja dla szkół 11.25 Płyty 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa 12.03 Audycja południowa 13.00 Przerwa 15.00 Marzenia o skrzydłach 15.25 Poradnik sportowy 15.35 Muzyka obiadowa. 16.00. Dziennik popołudniowy 16.08 Wiadomości gospodarcze 16.20 Rozmowa z chorymi 16.35 Divertimento na 2 klarnety i fagot 17.00 Odczyt 17.45 Skrzynka techniczna 18.00 Płyty 18.20 Pogadanka 18.30 Dar nieba zbyt drogi 19.00 Koncert rozrywkowy 19.45 Odczyt wojskowy 20.00 Audycja dla wsi 20.15 Koncert rozrywkowy 20.35 Audycje informacyjne 21.00 Śpiewa Chór Polskiego Radia 21.30 Koncert symfoniczny z Filharmonii Warszawskiej. 22.30 Bohaterowie imperialni 22.45 Muzyka. 22.55 Przegląd prasy. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny. 23.05 Wiadomości z Polski w języku franc.

KATOWICE

Piątek, 28 kwietnia.

5.30 Dzień Dobry — wesoły montaż płytowy. 6.30—6.35 Program na dziś. 11.25—11.57 Zespół „Leouona Cuban Boys" — płyty z Warszawy. 14.00 Pogadanka aktualna. 14.10 Koncert życzeń. 14.50 Radiofonizacja kraju. 14.55—15.00 Wiadomości bieżące i giełda. 17.45 „Lubomia—prastary polski gród warowny". 17.55 „Hajda—pieśniarz wolności" 18.15 Pieśni staropolskie 18.25—18.30 Wiadomości sportowe. 20.00—20.15 „O wsiewkach". 22.55—23.00 Komunikat bieżący. 23.05 Zakończenie programu.

«PAMIĘTNIKI SZATANA»
Powieść

298)

To przypomniało Armandowi, że sam tylko hrabia de Cerny nie był tak niedelikatny, jak wszyscy otaczający panią de Carin. Kiedy zgromadzał po jednemu te wszystkie wspomnienia, dwuznaczne spojrzenia przebiegały jak błyskawice po widnokręgu. Ale pani de Cerny zatrzymała jednym rozkazującym spojrzeniem i rzekła:

— Cokolwiek być mogło, pan de Carin szukał rozrywki w swoich nieszczęściach w życiu szlachetnie zatrudnionym i znalazł je. Ah! panie baronie, jeżeli pan de Carin jest współkonkurentem, z którym masz stoczyć walkę, obawiam się bardzo o twoje powodzenie.

— A więc pokuszę się o nie — odparł Luizzi z zapałem, którego tajemnicy nikt domyśleć się nie był w stanie, a który pochodził z oburzenia, jakie w nim wzniecały pochwały hrabiny dla pana de Carin i potwarz obecnych rzucona na nieszczęśliwą Ludwikę — pokuszę się o nie i być może, że będę tak nieszczęśliwy jak sobie pani wyobraża

— Odwagę taką uwielbiam — odrzekła pani de Cerny.

— Uzbrój się w nią należycie — dodał stary margrabia d'Armely. Carin do mnie pisał, że ma niebezpiecznego współzawodnika, bogatego zawiadowcę kuźnic w tamtejszej okolicy jakiegoś kapitana Feliksa Ridaire.

— Feliksa Ridaire — powtórzył Luizzi.

— Tak, i pan Carin tymbardziej jest niespokojny, że oprócz przekonań swoich, które są bardzo dziwaczne, mówią, że ten pan Ridaire jest człowiekiem niezaprzeczonych zdolności i nieskazitelnej prawości.

— Kapitan Feliks Ridaire! — powtórzył Luizzi uśmiechając się pogardliwie.

— Czy i tego znasz także baronie? — zawołano ze wszystkich stron.

— Tak, tak — odpowiedział Luizzi z takimże samym energicznym naciśnieniem — znam go i walczyć będę z tym konkurentem jak i z tamtym.

— Pan baron zna całą kulę ziemską! — rzekła ze śmiechem jedna pani.

Luizzi zbliżył się do niej, kiedy kilka osób podniósłszy się hałaśliwie rozerwali koło.

— I zdaje mi się, że i panią mam zaszczyt znać także — po cichu odezwał się do hrabiny.

Odpowiedź ta podkotowana została Armandowi przez osobliwsze uczucie niechęci, jakie w nim wzbudzały obficie rozrzucane pochwały dla ludzi, który, wiedział o tym dobrze, zupełnie na to nie zasługiwali.

— Nie zdaje mi się, panie baronie...

— Jednak pani, mógłbym jej wytłumaczyć jakim sposobem kobieta, jaką pani jest, zapominając z pobłażaniem względów swego położenia, jakie należą się imieniowi hrabiego de Cerny, znajduje się u pani de Marignon przez grzeczność zapewne dla nazwiska swojego panny d'Assimbert.

— Jakto panie! — zawołała gwałtownie hrabina tonem przerażenia, rzucając znaczące spojrzenie na panią de Marignon — pan wie?...

— Wiele bardzo — rzekł Luizzi, ośmielony sprawionym wrażeniem — i być może także — mówił dalej — będę mógł panią uspokoić co do rezultatów zabiegów pana de Cerny dla nieszczęśliwej pani de Carin.

Ten wyraz, który w mniemaniu Armanda oznaczał niewinność Ludwiki, o której sądził, że jest przekonany zdawało się, że przerażeniem przejmuje panią de Cerny. Nagła czerwoność rozlana została na jej twarzy, spojrzała na Armanda ze szczególniejszą trwogą i wyjąknęła głosem drżącym:

— To niepodobna... panie... pan nie wie...

— Wiem o wszystkim — odparł Luizzi zachwycony, że może do samego końca doprowadzić tę mistyfikację której powodzenie tak było dla niego niespodziane.

I kiedy pani de Cerny śledziła go wzrokiem przerażonym, ukłonił się jej i wyszedł mówiąc do siebie: „Nie ma więc kobiety, o której życie tajemne potrącilibyśmy, przypadkiem nawet, nie wzbudzimy wspomnienia wstydu lub wyrzutów sumienia!" Ta uwaga zasmuciła Armanda; już miały mu nawet z powodu tego wrócić wszystkie wątpliwości tyczące się Henryka i Julii. Jednak namyślił się, że o tym co się tyczyło pani Carin miał objaśnienia, które zaczerpnął w rękopisie tej nieszczęśliwej kobiety. Przypomniał sobie, że Szatan pozostawił wątpliwą prawdziwość opowiadania Ludwiki i że jej historia posiadała charakter myśli stałej, urojenia; z drugiej strony powiedział sobie, że nawet przypuszczając, że ta historia nie była wynikiem pomieszania — była dosyć naturalne, że pani de Carin nie wyznała bynajmniej słabości, którąby mogła podać broń przeciwko niej. Skutkiem tego rozumowania — oburzenie, jakie przejęło Armanda, kiedy usłyszał mówiących o panu de Carin i o Feliksie, uspokoiło się wobec zwątpienia jakie nim owładnęło i postanowienia środków, jakie powziął użycia przeciwko nim w walce wyborczej.

d. c. n.



POLSKA MISTRZEM BOKSERSKIM EUROPY.

Drużyna polska w czasie rozgrywek w Dublin'e zdobyła bokserskie mistrzostwa Europy, uzyskując również najlepsze wyniki indywidualne. Na zdjęciu minister Obrony Narodowej Państwa Eire p. F. Aiken wręcza prezesowi Polsk'ego Związku Bokserskiego mjr. Mirżyńskiemu złoty puchar dla mistrzowskiej drużyny polskiej.

SPORT

Wyścigi motocyklowe W SOSNOWCU

W dniu 30 b. m., w najbliższą niedzielę, Klub Motocyklowy Zagłębia Dąbrowskiego w Sosnowcu obchodzić będzie uroczyście jubileusz dziesięciolecia swego istnienia.

Z tej okazji klub organizuje zawody motocyklowe szoszowo-terenowe na zamkniętym okwodzie Zagórze - Klimontów - Zagórze o długości 6 kilometrów.

Zawody rozpoczną się wyścigiem p.t. »Pierwszy Krok Motocyklowy« dostępny dla wszystkich niezrzeszonych motocyklistów.

Do wyścigów tych przede wszystkim powinni się zapisać posiadacze małolitrażowych motocykli, idzie tu bowiem nie tak o zdobycie najwyższych szybkości jak o przezwyciężenie trudności terenowych, które na zwrotnej i lekkiej maszynce są łatwiejsze do pokonania, a zwycięstwo będzie należało do kierowcy, który lepiej opanował maszynę.

Zarząd K.M.Z.D. za naszym pośrednictwem zaprasza wszystkich »Setkarzy« do próby swoich maszyn i sił, a ten »pierwszy krok motocyklowy« da im dużo emocji i zadowolenia.

Zgłoszenia należy nadsyłać do dnia 29 b. m. (sobota) włącznie pod adresem Klubu, Sosnowiec ul. Mariacka 10, tel. 617-72.

Turniej ping-pongowy W MILOWICACH.

W dniu 23 bm. został rozegrany turniej ping - pongowy o mistrzostwo Milowic. W konkurencji zespołowej I-sze miejsce zdobył Z. S. Sosnowiec II, zdobywając zegar pamiątkowy przed O. M. P. Milowice i Z. S. Huta Milowice.

W konkurencji indywidualnej I miejsce oraz tytuł mistrza Milowic zdobył Adam Kwaśniak Z. S. Huta Milowice przed Marianem Janczykiem Z. S. Sosnowiec II i Kozłowskim Marianem O. M. P. Milowice. W grach podwójnych: para OMP. Kuś — Szuster pokonała w finale parę Z. S. Sosnowiec II Janczyk — Garbacz.

Napad rabunkowy na dom wdowy DRAMATYCZNA ŚMIERĆ MŁODZIEŃCA

W nocy trzej zamaskowani bandyci dokonali napadu rabunkowego na dom 60-letniej wdowy K. Fidyk w Brodnicy pod Drorobyczem.

W czasie, gdy domownicy byli pogrążeni we śnie, kilku osobników usiłowało otworzyć drzwi mieszkania. W tym czasie obudzili się domownicy. — Bandyci siłą wdarli się do mieszkania. Napadnięta rodzina stoczyła z nimi zaciętą walkę. Jeden z bandytów dobył rewolweru strzelił w zaświeconą lampę. Gdy jeden ze synów Fidykowej 22-letni Stefan usiłował odepchnąć bandytę, ten strzelił do niego z rewolweru, kładąc go trupem.

W czasie szamotania się z bandytami jeden z opryszków uderzył siostrę zabitego 30-letnią Annę Fidyk, rewolwerem raniąc ją w głowę. Fidykówna i młodszy brat w czasie strzelaniny wydostali się przez okno, alarmując sąsadów. Spłoszeni w ten sposób bandyci zbiegli, nie zabrawszy niczego.

O napadzie zostały natychmiast zaalarmowane władze policyjno - sądowe, które zarządziły pościg za zbiegłymi bandytami. Do Brodnicy wyjechała komisja sądowo-lekarska. Lekarz dr. Jaremczyszyn dokonał sekcji zwłok, która wykazała, że Fidyk został trafiony trzema kulami, które przebiły klatkę piersiową oraz że został ugodzony siekierą w głowę. Zarządzony pościg dal pozytywny wynik i doprowadził do ujęcia bandytów których nazwisk ze względu na toczące się jeszcze śledztwo, władze narazie nie podają.

DROBNE OGŁOSZENIA

POSADY I PRACE

POTRZEBNY chłopiec do koni od zaraz. Wiadomość Sosnowiec, Będzińska 13. Cyplinski.

POSZUKUJĘ posady gospodyni do lepszego domu. Sosnowiec, Wysoka Nr. 6 m. 8.

KUPNO I SPRZEDAŻ

PLAC przy Czeladzkiej tanio do sprzedania. Wiadomość w administracji.

PLAC kupię pod zakład przemysłowy, ewentualnie z halą fabryczną. Ca 60—70 prętów. Oferty do Administracji Expresu Zagłębia pod „T. D.“

ZGUBIONE DOKUMENTY

ZAGINĘŁA legitymacja Ubezpieczalni Społecznej w Sosnowcu na imię Walentego Filo, zamieszkałego przy ulicy Szpitalnej 8.

ANDRYSIEWICZ STEFAN zgubił książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Sosnowiec.

RÓŻNE

ZAPOWIEDŹ. Podaje się do ogólnej wiadomości, że 1. robotnik Izrael Tepper sądownie rozwiedziony, zamieszkały w Sosnowcu, ulica Modrzejowska 33 syn niezamężnej Chany Tepper, zamieszkałej w Przemyślu, 2. niezamężna Babetta Polak, zamieszkała w Katowicach I, ulica Moniuszki 10, córka kupca Maurycego Polaka zmarłego ostatnio zamieszkałego w Cieszynie i jego żony Rebeki z domu Zimmerspitz, zamieszkałej w Cieszynie, chcą zawrzeć związek małżeński. Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w Katowicach i „Expresie Zagłębia“. Ewentualne przeszkody co do zawarcia tego małżeństwa należy natychmiast podać do wiadomości niżej podpisanemu urzędnikowi stanu cywilnego. Katowice, dnia 25 kwietnia 1939 r. Urzędnik stanu cywilnego w zastępstwie (podpis nieczytelny).

ZA wszelkie długi Zofii Ziółkowskiej z domu Gajdzik nie odpowiadam. Jan Ziółkowski, Jęzor 22.

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2
Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Sosnowiec, ul. Teatralna 1-a.
Telefony: Redakcji 6.16.92, Administracji 6.14.97.
Konto czekowe P. K. O. Katowice 304.247.

CENY OGŁOSZEŃ:
za wiersz milimetrowy przed tekstem 1 zł., w tekście 50 gr., za tekstem 40 gr. Ogłoszenia tabelaryczne 50 proc., a świąteczne 25 proc. drożej. — Drobne ogłoszenia po 10 groszy. Dla poszukujących pracy 5 groszy za wyraz. — Najmniej 1 złoty. —
Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25 proc.
Rękopisów nadesłanych, a nie zamówionych redakcja nie honoruje.